

MAŁGORZATA RUTKIEWICZ-HANCZEWSKA

rutkiewi@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3685-0352

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań, Polska

<https://doi.org/10.17651/ONOMAST.68.12>

Onomastica LXVIII, 2024

PL ISSN 0078-4648

JUSTYNA B. WALKOWIAK

justwalk@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0001-7301-4591

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Poznań, Polska

FENOMEN NADAWANIA NAZW SKWEROM W POLSCE

Słowa tematyczne: skwery, nazewnictwo miejskie, dyskurs nazewniczy

1. WSTĘP

Zjawisko nadawania nazw skwerom w Polsce należy do fenomenów XXI stulecia, a zwłaszcza jego drugiej dekady. Co istotne, dynamika nazywania bezimiennych dotąd skwerów nie słabnie, a nawet podlega intensyfikacji. Dla porównania w 2022 roku ich liczba w odniesieniu do całej Polski wynosiła 1323 nazwy (Walkowiak, 2022, s. 561), z kolei w 2024 roku Krajowy Rejestr Urzędowy Podziału Terytorialnego Kraju (TERYT)¹ odnotowuje 1551 onimów, a zatem w ciągu ostatniego roku pojawiło się 112 nowych określeń dla skwerów. To liczba niebagatelna, jeśli uwzględnimy charakter obiektu, który nie może się równać ulicom. Te ostatnie przyrastają wraz z powiększającymi się przestrzeniami nie tylko miejskimi, lecz także wiejskimi (Oronowicz-Kida, 2014), nowe ulice wytycza się w powiązaniu z nowo budowanymi obiektami, a ponieważ one wciąż regularnie powstają, przyczyniają się do powoływania nazw nowych ciągów. Skwery z kolei jako tzw. obiekty „stałe, umiejscowione, ograniczone przestrzennie” (Handke, 1992, s. 66), chociaż występują i w miastach, i na wsiach, to nie należą do obiektów strategicznych, nie tworzy się ich w powiązaniu z innymi obiektami, mają charakter statyczny. W ujęciu Kwiryny Handke (1992, s. 66) należałoby je określić mianem punktów, jednak skwerów w swojej typologii

¹ <https://eteryt.stat.gov.pl> (stan na 24.10.2024 r.).

nazewnictwa miejskiego autorka nie wymienia. Wskazuje raczej na place, ronda, targowiska, budowle, obwarowania, bramy, wieże, baszty, mosty itd. W latach 90. XX wieku nie należały one bowiem do miejsc atrakcyjnych, ani urbanistycznie, ani onimicznie. Nie były godne ani zauważenia, ani nazwania.

Zgodnie z definicją w „Słowniku Języka Polskiego PWN” terminem *skwer* określa się „niewielki teren zieleni miejskiej, usytuowany zwykle na placu lub przy ulicy”². O ile wskazanie na jego niewielkie rozmiary odpowiada współcześnie nazywanym obiektom tego typu, o tyle jego usytuowanie niekoniecznie. W istocie niektóre skwery noszą nazwy placów, co oznaczałoby, że są raczej z nimi utożsamiane. Ponadto, ich lokalizacja nie jest bezwzględnie uzależniona od położenia względem ulicy, bowiem skwery nie tylko znajdują się przy ulicy czy u ich zbiegu, lecz także w parkach.

Bez względu na zawłości terminologiczne dziś możemy mówić o modzie na skwery. Wyrazem ich popularności jest zagospodarowywanie każdej niewielkiej przestrzeni przypominającej skwer, wręcz skrawek terenu, co w kontekście chętnie nadawanych im nazw pokazuje, że kreatorzy zauważyli ich potencjał informacyjny, a właściwie narracyjno-emocjonalny. Z pewnością czynników modulujących dynamikę powstawania skwerów i ich nazw jest kilka. Impulsem do zwrócenia na nie uwagi okazały się miejskie inicjatywy mające na celu powiększanie obszarów zielonych przez adaptowanie lub modernizowanie zaniedbanych (a w konsekwencji i nienazwanych) fragmentów terenu. W momencie ich nazywania okazało się, że niosą o wiele większy potencjał językowy niż plateonimy. Jest nim przede wszystkim — z uwagi na bezadresowość skwerów — nieograniczona wymogami formalnymi struktura językowa. Skrótowość, poręczność nazw nie ma znaczenia w ich kreacji. One znajdują się tylko na tablicy informacyjnej, nie w adresie potencjalnego mieszkańca, zatem można je tworzyć z myślą o możliwości wpływania na potencjalnego użytkownika (Walkowiak, 2022, s. 560–561; Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska, 2022, s. 60–65). Mamy tu zatem do czynienia ze swoistym przekroczeniem ramy nazwy własnej w klasycznym jej ujęciu. Zamiast oznaczania jako funkcji podstawowej znaku onimicznego (Kaleta, 1998, s. 19–25), widzimy potrzebę posiadania przez nią znaczenia, przekazywania informacji o wartościach, którym hołdują współcześni, o sprawach ważnych i mniej istotnych. Gdy potraktujemy nazwę jako tekst (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013), wówczas wspomniany wyżej dwugłos stanie się łatwiejszy do przyjęcia. Ów bowiem tekst w dyskursie publicznym — rozumianym jako złożone zjawisko komunikacyjne — nabiera znaczenia, nie jest neutralny, a przynajmniej dzięki krytycznej analizie onomastycznej może zostać odsłonięty (Rutkowski, Skowronek, 2020, s. 13).

² <https://sjp.pwn.pl/sjp/skwer;2575645.html> (dostęp: 26.11.2024).

Tak sfunkcjonalizowana w kontekście skwerów nazwa (oczywiście za sprawą swojego kreatora) poszukuje obiektu wbrew dotychczasowemu kierunkowi motywacyjnemu onimów — od obiektu do nazwy (Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska, 2022, s. 76). W tym wypadku to nazwa chce się uobecnić, a może to uczynić tylko w sytuacji, gdy pojawi się do niej odniesienie w postaci stosownego referenta. Mamy wobec powyższego do czynienia z powoływaniem do życia nazwy własnej jako znaku samego w sobie, w czystej postaci. Jego rolą nie jest ani wydobyć z niebytu określanego obiektu przez nazewnicze życie, ani jego scharakteryzowanie, przypisanie mu konkretnych cech. Nazwy skwerów stają się esencją onimiczności, znakiem nieoglądanym przez pryzmat obiektu, który reprezentuje, przekazem samym w sobie, tekstem, który dzięki temu, że zawisł na tabliczce informacyjnej skweru, może liczyć na lekturę, a dalej również na odpowiednią formę recepcji. Twórca nie kreował tego znaku ze względu na zapotrzebowanie przestrzeni urbanistycznej. On szukał pretekstu, by pokazać nazwę (określony tekst) światu. Określenia nadawane pojawiającym się w wielu miejscach Polski skwerom są wobec tego, co powiedziano rodzajem werbalnej manifestacji, sztandaru, na którym współcześni umieszczają cenione przez siebie wartości lub zdecydowanie częściej imiona i nazwiska osób te wartości uosabiające.

Przedmiotem artykułu jest prezentacja owych wartości, odkrycie związków występujących między dyskursem społecznym, politycznym, ideologicznym a nazwami skwerów z uwzględnieniem materiału z całej Polski, pozyskanego na podstawie rejestru TERYT (dane z lipca 2023 roku). Za cel przedstawionej analizy obieramy też odpowiedź na pytanie, z czego wynika rosnąca popularność nazw skwerów, czy ze sposobu zagospodarowywania współczesnej przestrzeni, czy raczej z mody na jej oznaczanie.

2. DANE ILOŚCIOWE W POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTWACH

Łącznie w końcu lipca 2023 roku odnotowano 1435 nazw skwerów na terenie Polski (tab. 1). Najliczniej występują one w województwie mazowieckim w liczbie niemal 300 jednostek nazewniczych. Niespełna 200 określeń pochodzi z województw śląskiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego. Nieco ponad 100 nazw pojawiło się także w województwie małopolskim. Na pozostałym obszarze ich liczba waha się od 89 do 10 nowych propriów. Na tę liczebność (z wyłączeniem Mazowsza i Wielkopolski) nie ma wpływu rozmiar, tj. powierzchnia jednostek terytorialnych, ponieważ dla przykładu w województwach lubelskim, warmińsko-mazurskim czy zachodniopomorskim, które znajdują się na trzecim, czwartym i piątym miejscu w rankingu wielkości województw (www.gminy.pl), dynamika powstawania nowych nazw skwerów jest mniej wyraźna lub niewielka. Widać z kolei związek z zamożnością wymienionych obszarów, bowiem

w rankingu zamożności województw w czołówce znajdują się: mazowieckie, wielkopolskie, dolnośląskie, pomorskie, śląskie, małopolskie, łódzkie, kujawsko-pomorskie (LOS, 2022), a zatem jednostki terytorialne z największą liczbą nazw skwerów (tab. 1). Nie można odnieść tej tezy do województwa śląskiego, które we wspomnianym rankingu lokuje się na piątym miejscu, z kolei na drugim w rankingu liczby skwerów. Uwzględnienie liczby miast w poszczególnych województwach pokazuje, że w większości wypadków mniejsza ich liczba wiąże się z mniejszą liczbą skwerów występujących średnio w jednym mieście. Zatem, ten czynnik również nie tłumaczy jednoznacznie popularności skwerów w wybranych rejonach kraju. Należy również zaznaczyć, że nadawanie nazw skwerom jest z pewnością powiązane z polityką nazewniczą komisji zajmujących się ich ustalaniem. Dla przykładu, w kontekście opisywanej tu „skweromanii” (Kursa, 2022), w Krakowie pojawiły się inicjatywy zmierzające do ich ograniczania, zgodnie z którymi „w roku kalendarzowym będzie można nadawać nazwę tylko jednemu skwerowi w centrum Krakowa, a w trakcie kadencji pięciu skwerom” (Kursa, 2022).

Ranking województw zmienia się jednak w sytuacji, gdy uwzględnimy stosunek liczby skwerów (i ich nazw) do liczby ulic występujących na danym obszarze, co może pokazać faktyczną ekspansywność powstawania nowych nazw skwerów. Największy ich odsetek występuje w województwie dolnośląskim (0,7%). Dopiero na drugim miejscu pojawia się województwo mazowieckie, *ex aequo* z małopolskim i zachodniopomorskim (po 0,6%). Na dalszych miejscach z wynikiem 0,5% mamy województwa, które dominowały pod względem łącznej (bezwzględnej) liczby skwerów, tj. śląskie i wielkopolskie, ale pośród nich znalazły się województwa z niewielką łączną liczbą tych punktów topograficznych: lubelskie oraz świętokrzyskie. W pięciu województwach z równomierną intensywnością nadaje się nazwy skwerom, które stanowią 0,4% wszystkich ulic (województwa: pomorskie, łódzkie, kujawsko-pomorskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie). Najślabszą dynamikę powstawania nazw skwerów obserwujemy w województwach podkarpackim (0,3%), lubuskim (0,2%) oraz opolskim (0,1%).

Przyjęcie kryterium stosunku liczby nazw nadawanych skwerom do liczby nazw ulic nie pozwala na wskazanie jednego możliwego wyjaśnienia uzyskanych wyników. Na wysoką dynamikę tworzenia nazw skwerów wpływa zarówno zamożność określonych obszarów, jak i powierzchnia województw. Nie ma zatem jednoznacznego wyjaśnienia dla specyficznej geografii uzyskanych wyników. Owszem, skwery są bardzo często popularne na terenach zamożnych: w województwie dolnośląskim (3. miejsce), mazowieckim (1. miejsce), małopolskim (6. miejsce), śląskim (5. miejsce) oraz wielkopolskim (2. miejsce). Związкови zamożności i odsetka liczby skwerów w stosunku do liczby ulic przeczy ich

procent w województwie lubelskim, które znajduje się dopiero na 14. miejscu pod względem dochodów podatkowych w kraju, a także w świętokrzyskim i zachodniopomorskim ułożonym kolejno na 13. i 11. miejscu wspomnianego rankingu. Z kolei kryterium powierzchni poszczególnych województw kazałoby wyłączyć spośród grupy obszarów obfitujących w nazwy skwerów następujące województwa: śląskie (14. miejsce pod względem wielkości), małopolskie (12. miejsce), świętokrzyskie (15. miejsce).

Tabela 1. Ranking województw pod względem liczby skwerów wg TERYT.

Opracowanie na podstawie danych z 26 sierpnia 2023 r. (liczba nazw ulic) (<https://teryt.stat.gov.pl>)

Województwa	Liczba skwerów	Liczba ulic	Liczba skwerów jako % liczby ulic	Liczba miast	Liczba skwerów średnio na 1 miasto
mazowieckie	295	45495	0,6%	110	2,68
śląskie	184	35742	0,5%	74	2,49
wielkopolskie	177	32272	0,5%	119	1,49
dolnośląskie	165	22260	0,7%	93	1,77
małopolskie	118	19161	0,6%	64	1,84
pomorskie	89	23766	0,4%	42	2,12
łódzkie	67	16521	0,4%	60	1,12
kuj.-pom.	65	15765	0,4%	56	1,16
zachodniopomorskie	71	11559	0,6%	66	1,08
lubelskie	49	10548	0,5%	54	0,91
świętokrzyskie	35	6650	0,5%	50	0,70
warm.-maz.	33	7631	0,4%	50	0,66
podkarpackie	28	9582	0,3%	54	0,52
podlaskie	28	7543	0,4%	40	0,70
lubuskie	21	9104	0,2%	44	0,48
opolskie	10	9344	0,1%	37	0,27

Ponieważ nie można znaleźć jednego czynnika wpływającego na popularność powstawania nowych nazw skwerów, należy uznać, że jest ona wieloczynnikowa, uzależniona od motywacji kulturowej, społecznej i politycznej. Z pewnością tym modulatorem jest działalność tzw. oddolna, nie tylko samorządowców (radnych, w tym komisji związanych z powoływaniem nazw), do których ostatecznie trafiają wnioski o nadanie określonej nazwy, lecz przede wszystkim inicjatyw

zgłaszanych przez mieszkańców, finansowanych ze środków budżetu obywatelskiego. Ich celem jest współpraca miasta z mieszkańcami, mająca na celu zaspokajanie potrzeb lokalnych społeczności, pośród których znajduje się także chęć honorowania określonych osób oraz wartości czy idei. Skwery — jako obiekty bezadresowe, położone w mniej strategicznych miejscach, niewywołujących potencjalnych sporów o nazwę — okazały się najlepiej tym dążeniom służyć.

3. NAZWY LOKALIZUJĄCE I CHARAKTERYZUJĄCE

Współczesny repertuar nominacji dla skwerów nie zaskakuje (tab. 2), ponieważ jest zdominowany przez najpopularniejszy typ nazw określanych pamiątkowymi (98,1%). Niewielki odsetek (1,9%) stanowią określenia lokalizujące i charakteryzujące³, z nawiązaniem do koloru obiektu (*Skwer Lawendowy*), fauny i flory (*Skwer Brzezinki*, *Skwer Ptasi Zagajnik* ‘miejsce zamieszkania wielu gatunków ptaków’; *Skwer pod Lipami*), obiektów znajdujących się na terenie skweru: fontann, pomników, figur (*Skwer Gryfa*, *Skwer Niedźwiadków*, *Skwer Rybka*), funkcji (*Skwerek Berek* ‘położony pomiędzy dwoma przedszkolami’). Warte uwagi jest grupa określeń wpisująca się w model klasycznych nazw terenowych z wyrażeniem przyimkowym lub przymiotnikiem w strukturze. Na szczególną uwagę zasługują jednostki odproprialne, które określają położenie skweru względem istniejącego dawniej w jego okolicy obiektu, wydobywając z zapomnienia jego dawną, współcześnie nieużywaną nazwę: *Skwer na Stroszku* ‘nazwa dzielnicy Bytomia’; *Skwer na Klepce* ‘potoczna nazwa części wsi Hanusek’; *Skwer nad Ślepotką* ‘nazwa potoku’; *Skwer przy Baszcie Czarownicy*; *Skwer Fyrtel przy Ogniku* ‘nazwa ulicy’. Z kolei nazwy odapelatywne lokalizują skwer w stosunku do wyróżniających się obecnie lub dawniej obiektów w terenie (*Skwer Zdrojowy*, *Skwer Miejski*, *Skwer Solecki*, *Skwer Osiedlowy*, *Skwer Planty Zamkowe*, *Skwer przy Krzyżu*, *Skwer przy Małym Rynku*, *Skwer Starej Synagogi*, *Skwer Stara Gazownia*, *Skwer Strażacki*, *Skwer Teatralny*). W dyskursie społecznym zaczyna się doceniać wartość nazwy własnej, przeszłość terenu zapisaną w nazwie. Twórca miana skweru nie stara się szokować wymyślną formą, przeciwnie, w jego ujęciu wartością okazuje się historyczna nazwa, zakotwiczona w ciągu wydarzeń, których udziałem była określona przestrzeń. Choć liczebnie tego typu określeń jest niewiele, to niewątpliwie — wraz z nazwami upamiętniającymi jednostki geograficzne (ich omówienie znajduje się w dalszej części artykułu) — pokazują one pewien trend w myśleniu o nas samych i otaczającej nas rzeczywistości.

³ W grupie nazw charakteryzujących jedno określenie z gatunku metatekstowych (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, 85–94) lub — w klasycznych ujęciach — pozbawionych członu utożsamiającego (*Skwer*), co w obecnych czasach wydaje się być niedopatrzaniem lub błędem zapisu.

4. NAZWY PAMIĄTKOWE

Po drugiej stronie opisu onimicznego skwerów lokują się określenia pamiątkowe, które wiodą prym niezmiennie. I chociaż w kontekście plateonimii swego czasu uważano je za ekspansywne i destabilizujące miejski system proprialny (Handke, 1997, s. 470–471; 1998, s. 89–90), zagrażające wszystkim innym motywacjom, to dziś okazują się one wyrazem publicznie prowadzonego dyskursu nad tym, co w społeczeństwie było i jest najważniejsze oraz godne uznania. W tej roli najczęściej obsadza się onimy motywowane antroponimicznie, które stanowią 80,5% wszystkich nazw pamiątkowych. W pozostałych 19,5% znajdują się nazwy upamiętniające instytucje, wydarzenia i rocznice, jednostki geograficzne, wartości, wynalazki czy odkrycia.

4.1. Nazwy pamiątkowe nieosobowe

W grupie motywacji nieosobowych zwracają uwagę nazwy honorujące instytucje i organizacje, stanowiąc 38,5% wszystkich upamiętnień nieosobowych. Na podstawie ich przeglądu można powiedzieć, że w dyskursie publicznym najbardziej ceni się polskie formacje wojskowe, a zatem swego rodzaju strażników wolności, a co za tym idzie dawców spokoju i dobrobytu emocjonalnego. Nazwy skwerów licznie nawiązują do określeń sił zbrojnych o zasięgu europejskim (*Skwer I Dywizji Grenadierów*, *Skwer II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie*), ogólnopolskim (*Skwer Armii Krajowej*, *Skwer Wojsk Ochrony Pogranicza*, *Skwer Narodowych Sił Zbrojnych*) bądź lokalnym (np. *Skwer 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich*, *Skwer 7 Pułku Ułanów*, *Skwer 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, *Skwer 4 Dywizji Zmechanizowanej*, *Skwer 30 Pułku Strzelców Kaniowskich*, *Skwer Pomorskiego Okręgu Wojskowego*), a także do konspiracyjnych jednostek bojowych (*Skwer Kolejowej Grupy Sabotażowej Orzeł*). Zdecydowana większość upamiętnia żołnierzy walczących w II wojnie światowej, pojawia się także upamiętnienie formacji wojskowej powstałej w 1914 roku, tj. Legionów Polskich. Nie zapomina się również o uznaniu i zauważeniu miejsc, w których kształcą się przyszli żołnierze: *Skwer Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej*, *Skwer Oficerskiej Szkoły Artylerii*. Honoruje się formacje harcerskie (*Skwer Harcerskiej Drużyny Czerwonych Beretów*, *Skwer Związku Harcerstwa Polskiego*, *Skwer Harcerstwa Jarocińskiego*), solidarnościowe (*Skwer Solidarności*, *Skwer Studenckiego Komitetu Solidarności*, *Skwer Solidarności Walczącej*, *Skwer Solidarności Rolników Indywidualnych*), strażackie (*Skwer Straży Ogniowej Ochotniczej w Piotrkowie*), policyjne (*Skwer Policji Państwowej II RP*), nauczycielskie (*Skwer Tajnej Organizacji Nauczycielskiej*) oraz studenckie (*Skwer Niezależnego Zrzeszenia Studentów*), a także strzeleckie (*Skwer im. Związku Strzeleckiego „Strzelca”*).

Tabela 2. Kategorie motywacyjne nazw polskich skwerów (dane liczbowe z 31 lipca 2023 r. wg rejestru TERYT <https://teryt.stat.gov.pl>)

Województwo	Nazwy upamiętniające							Nazwy lokalizujące i charakteryzujące		Razem	
	Osoby				Jednostki geograficzne	Organizacje, instytucje	Wydarzenia, rocznice	Wartości, wynalazki, odkrycia			
	święckie męskie	święckie żeńskie	święte męskie	święte żeńskie							
dolnośląskie	66	16	12	2	36	10	6	10	4	3	165
kuj.-pom.	35	1	5	4	11	-	6	3	-	-	65
lubelskie	16	3	7	1	7	3	4	7	-	1	49
lubuskie	6	-	2	-	6	-	3	2	-	2	21
łódzkie	27	9	5	2	9	1	6	7	1	-	67
małopolskie	63	13	5	1	15	4	6	6	2	3	118
mazowieckie	128	20	16	4	41	14	40	20	8	4	295
opolskie	5	-	1	-	3	-	1	-	-	-	10
podkarpackie	18	1	3	-	5	1	-	-	-	-	28
podlaskie	11	7	2	1	2	1	1	2	1	-	28
pomorskie	44	11	4	1	12	5	5	6	1	-	89
śląskie	89	12	3	6	33	10	9	9	3	10	184
świętokrzyskie	15	2	1	1	6	2	4	2	1	1	35
warm.-maz.	17	2	4	-	5	2	2	-	1	-	33
wielkopolskie	85	19	8	-	37	5	9	7	4	3	177
zachodniopomorskie	38	4	4	-	17	1	4	3	-	-	71
RAZEM	663	120	82	23	245	59	106	84	26	27	1435
%	46,2%	8,4%	5,7%	1,6%	17,1%	4,1%	7,4%	5,8%	1,8%	1,9%	100%

Swoje upamiętnienia otrzymały też Polski Czerwony Krzyż, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Unia Europejska. Honorowanie instytucji i organizacji powiązanych z kulturą czy nauką należy do rzadkości (*Skwer Wielkopolskich Rytmów Młodych*⁴, *Skwer Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, *Skwer Fundacji im. Z. i W. Pokusów*⁵).

Kontynuacją wątku narodowo-obronnego w dyskursie, jaki prowadzą twórcy nazw skwerów ze współczesnymi użytkownikami przestrzeni, są upamiętnienia wydarzeń i rocznic, które stanowią 30,5% nieosobowych nazw pamiątkowych, a pośród nich symboliczne miejsce zajmują liczne odwołania do niepodległości: *Skwer Odzyskania Niepodległości*, *Skwer Niepodległości*, *Skwer 100-lecia Odzyskania Niepodległości*, *Skwer 11-ego Listopada*, *Skwer Odrodzenia Państwa Polskiego*, *Skwer Wolności* (32 nadania). Nieporównanie rzadziej przywołuje się pamięć o Konstytucji 3 maja (4 nadania) oraz wydarzeniach 4 czerwca 1989 roku (3 nadania). Nazwy skwerów w postaci pojedynczych nadań ujawniają takie konteksty historyczne, jak: chrzest Polski, unia wileńsko-radomska (*Skwer Unii Wieleńsko-Radomskiej*), insurekcja kościuszkowska (*Skwer im. Insurekcji Kościuszkowskiej*), umowa zgierska (*Skwer im. Umowy Zgierskiej*), powstania śląskie (*Skwer 100-lecia Powstań Śląskich*), mord w Katyniu (*Skwer Ofiar Katynia*), bitwa pod Olszynką Grochowską (*Skwer Bitwy pod Olszynką*), bitwa nad Bzurą (*Skwer Bitwy nad Bzurą*), 100-lecie Bitwy Warszawskiej (*Skwer 100-lecia Bitwy Warszawskiej*), wybuch powstania warszawskiego (*Skwer Powstania Warszawskiego*), protesty w okresie komunizmu (*Skwer 18 Listopada 1956 Roku 'protest w Bydgoszczy'*, *Skwer Powstania Węgierskiego 1956 Roku*, *Skwer 28 Czerwca 1956 Roku*), porozumienia sierpniowe, porozumienie jastrzębskie, katowickie, katastrofa w Smoleńsku (*Skwer Smoleński*). Częste upamiętnienia dotyczą lokalnych rocznic (np. *Skwer 750-lecia Gniewkowa*, *Skwer 800-lecia Biezanowa*, *Skwer 400-lecia Praw Miejskich*, *Skwer 100-lecia Powrotu Starogardu do Macierzy*, *Skwer 750-lecia Miasta Tczewa*). Dostrzega się również wydarzenia o aktualnym charakterze społecznym (*Skwer 100-lecia Praw Wyborczych Polek*), religijnym (*Skwer Światowych Dni Młodzieży 2016*) oraz sportowym (*Skwer Maratonu*), a także uniwersalnym (*Skwer Trzeciego Tysiąclecia*). Rzadziej honoryfikacji podlegają wydarzenia kulturalne i naukowe. Z inicjatywy mieszkańców Mieroszowa (województwo dolnośląskie) powstał *Skwer im. „Grubego”* upamiętniający realizację popularnego serialu na terenie ich gminy. Swój wyraz w nazewnictwie skwerów znajduje też дума z ważnych dokonań Polaków, za

⁴ Wielkopolskie Rytmu Młodych to nazwa jarocińskiego festiwalu muzycznego, jego pierwszej edycji.

⁵ Wymieniona w nazwie fundacja wspiera edukację młodzieży wiejskiej.

które w Warszawie uznano skonstruowanie największego balonu na świecie w 1938 roku, zwanego Gwiazdą Polski (*Skwer Gwiazda Polski*).

Porównywalną popularnością cieszą się upamiętnienia jednostek geograficznych. To grupa wyjątkowych onimów, bo przypominających klasyczne toponimy przeniesione (Bubak, 1965, 1966) i ponowione (Treder, 1979, 1980). Pośród nich mamy określenia nawiązujące do nazw krain geograficznych i miast symbolizujących mniejszości narodowe w Polsce oraz przesiedleńców (*Skwer Mołodyłowski*, *Skwer Nadodrzański*, *Skwer Lwowski*, *Skwer Litewski*, *Skwer Kresów Wschodnich*, *Skwer Ormiański*, *Skwer Karaimski*, *Skwer Wileński*, *Skwer Ryski*, *Skwer Wołyński*), a także rodzime miasta i ich dzielnice (*Skwer Gdański*, *Skwer Witomiński*). Część z nich stanowi upamiętnienia obce, tj. miast partnerskich⁶ oraz dzielnic miejskich, dlatego ich nazwy mogą zaskakiwać zapisem z uwagi na przeniesienie oryginalnej pisowni toponimu (*Skwer Châteaugiron* ‘miasto we Francji’; *Skwer Lennestadt* ‘miasto w Niemczech’; *Skwer Doncaster* ‘miasto w Anglii’; *Skwer Kežmarok* ‘miasto na Słowacji’; *Skwer Salgotarjan* ‘miasto na Węgrzech’; *Skwer Krimpen* ‘miasto w Holandii’) lub tłumaczeniem nazwy, by tych trudności uniknąć (*Skwer Ziemi Aniołów* ‘dzielnica Budapesztu o nazwie Angyalföld’). Upamiętnia się też nazwy stolic, których władze udzieliły polskim uchodźcom wsparcia (*Skwer Teherański*), lub organizacji federacyjnej, do której należy Polska (*Skwer Wyszehradzki*). W tym kontekście nie dziwi obecność *Skweru Europejskiego*. Uhonorowaniu podlegają rodzime określenia wyróżniających się obiektów (*Skwer Skaczącej Gwiazdy* ‘nazwa dawnego bastionu we Wrocławiu’), patronów nieistniejących kościołów (*Skwer Świętego Krzyża*), nazw firm (*Skwer Laury*, od nazwy huty), dawnych poświadczeń toponimicznych (*Skwer Gyddanyzc*, od najstarszej znanej formy zapisu Gdańsk) lub nazw zapomnianych (*Skwer Saski*, przywrócona nazwa z drugiej połowy XIX wieku; *Park Wiktoryn*, od nazwy dawnej wsi, na terenie której powstał Wołomin; *Skwer Bziński*, od nazwy Bzin — jednej z najstarszych osad na terenie Skarżyska-Kamiennej). Znakiem żywej reakcji na bieżące wydarzenia są określenia będące wyrazem solidarności z narodem ukraińskim (*Skwer Wolnej Ukrainy*, *Skwer Bohaterskiego Mariupola*), białoruskim (*Skwer Wolnej Białorusi*) oraz z mieszkańcami Tybetu (*Skwer Wolnego Tybetu*)⁷.

Współczesne honorowanie obejmuje także bezpośrednie wskazania na cenione przez mieszkańców wartości, za które uznano prawa kobiet (*Skwer Praw Kobiet*, *Skwer Kobiet*, 5 nadań), przyjaźń pomiędzy miastami (*Skwer Przyjaźni Miast*

⁶ Do tej grupy włączono też określenie przejrzyste semantycznie i niemotywowane nazwą geograficzną — *Skwer Miast Partnerskich*.

⁷ Propozycja nadania nazwy *Wolnego Tybetu* warszawskiemu rondowi nie powiodła się z powodu protestów ambasady Chin. W 2009 roku ochrzczone w ten sposób skwer w Olsztynie, nad Jeziorem Czarnym; <https://naszemiasto.pl/skwer-wolnego-tybetu-warszawa-bala-sie-chin-olsztyn-nie/ar/c2-4430798> (dostęp: 3.09.2023).

Siostrzanych) i państwami (*Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej, Przyjaźni Polsko-Węgierskiej, Solidarności z Narodem Ukraińskim*) oraz uniwersalne ogólnoludzkie cechy, w tym szacunek (*Skwer Wzajemnego Szacunku*), integrację (*Skwer Integracji*), pamięć (*Skwer Pamięci*), marzenia, dobre sąsiedztwo oraz spotkanie (*Skwer Marzeń, Skwer Dobrego Sąsiedztwa, Skwer Spotkania*). W systemie aksjologicznym kreatorów nazw znalazły się również symbole dziedzictwa kulturowego, za które uchodzą prehistoryczne znaleziska (*Skwer Prażaby Czatkowickiej*), dawna kawaleria narodowa (*Skwer Husarii Polskiej*), narodowa waluta (*Skwer Złotówki*), dawne środki lokomocji (*Skwer Dawnych Motocykli*) oraz język, w znaczeniu dziedzictwa gwar, języka uniwersalnego dla narodów świata i wolności wypowiedzi (*Skwer Gwary Warszawskiej, Skwer Esperanto, Skwer Wolnego Słowa*).

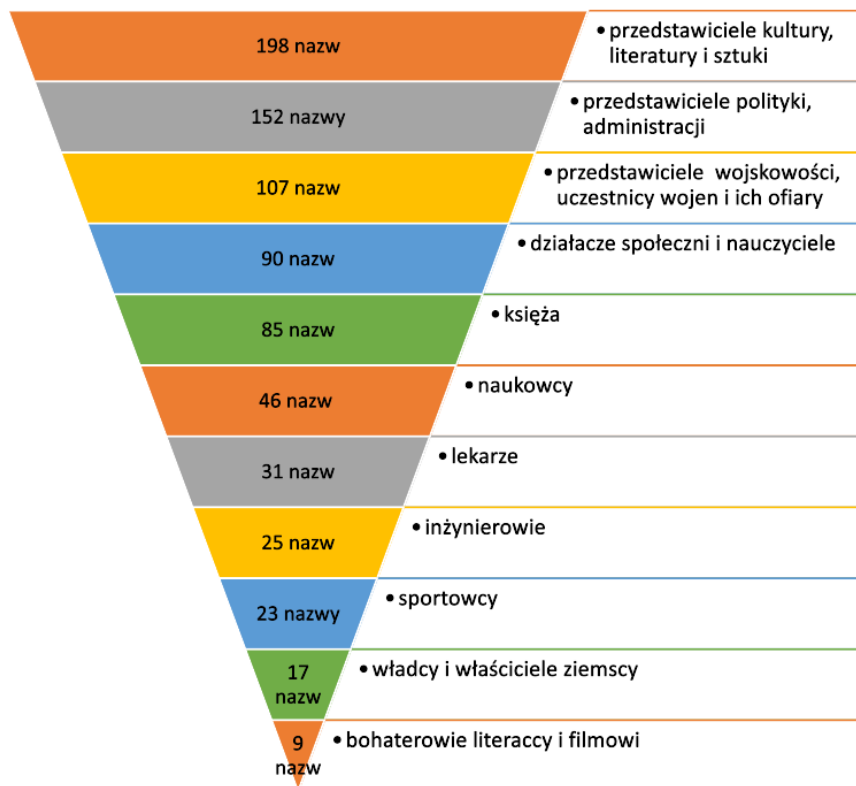
4.2. Nazwy pamiątkowe osobowe

Na drugim, silniej reprezentowanym (79% wszystkich nazw) biegunie dyskursu onimicznego znajdują się nazwy upamiętniające odosobowe, pośród których dominują motywacje w postaci antroponimów męskich. Z uwagi na to, że w 2018 roku w wybranych jednostkach samorządowych pojawiły się dokumenty wskazujące na potrzebę zachowania parytetu płci podczas powoływania nowych nazw w związku z obchodzoną wówczas 100. rocznicą uzyskania przez kobiety praw wyborczych, typologię poszczególnych nazw przeprowadzono oddzielnie dla określeń motywowanych antroponimami męskimi (tab. 3) i żeńskimi (tab. 4). W analizach plateonimicznych, prowadzonych kilka lat później (Rutkiewicz-Hanczewska, Walkowiak, 2023), sygnalizowano nieznaczny (5%) przyrost nazw ulic motywowanych żeńskimi nazwami osobowymi. Niestety analiza ilościowa określeń skwerów nie pokazuje zmiany w kierunku prób utrzymania parytetu płci. Odsetek tych określeń jest nieporównanie mniejszy (120 nazw/8,4% wszystkich nazw) w zestawieniu z określeniami upamiętniającymi mężczyzn (661 nazw/46,1% wszystkich nazw). Te same różnice widać, gdy przyjrzymy się panteonowi świętych, w którym blisko czterokrotnie częściej przywołuje się mężczyzn (5,7%) niż kobiety (1,6%).

Twórcy nazw skwerów upamiętniają głównie przedstawicieli kultury, literatury, sztuki i muzyki (tab. 3 i 4). Patroni z tej przestrzeni dominują zarówno w nazwach motywowanych antroponimami męskimi (24% męskich nazw osobowych), jak i żeńskimi (32,5% żeńskich nazw osobowych). Inaczej rozkładają się proporcje w pozostałych grupach, co wynika z podrzędnej roli kobiety, jaką pełniła ona w minionych stuleciach. Na drugim miejscu pośród nazw motywowanych antroponimami męskimi znajdują się nazwy honorujące działaczy politycznych, samorządowych, a w zbiorze nazw żeńskich — działaczki społeczne i nauczycielki.

Trzecie miejsce zajmują pośród patronów męskich żołnierze i uczestnicy wojen, z kolei nazwy żeńskie honorują działaczki polityczne i samorządowe. Czwarte miejsce w grupie męskich patronów reprezentowane jest przez księży, biskupów, arcybiskupów i ojców. Dość licznie przywoływani są także działacze społeczni. Pozostałe reprezentacje patronów nie przekraczają 40 nazw i obejmują: świat nauki, lekarzy, inżynierów, sportowców, władców i ziemian oraz szczerboko postaci literackie. Żeńskie nazwy motywujące określenia skwerów na czwartym i kolejnych miejscach odnoszą się do przedstawicielek nauki, władczyń i sportsmenek.

Nieuwzględnianie różnic pomiędzy nazwami żeńskimi i męskimi daje nam następujący ranking. Pierwsze trzy najliczniejsze miejsca odnoszą się do określeń motywowanych antroponimami z przestrzeni kultury, literatury i sztuki (198 nazw), polityki, administracji (152 nazwy) oraz wojskowości, uczestników wojen i ich ofiar (107 nazw).



Rys. 2. Ranking świeckich patronów nazw pamiątkowych osobowych

Tabela 3. Patroni świecy w nazwach polskich skwerów (dane liczbowe z 31 lipca 2023 r. wg rejestru TERYT <https://teryt.stat.gov.pl>)

Województwa	Patroni świeccy w nazwach skwerów																								RAZEM			
	Przed- stawi- ciele kultury, litera- tury, sztuki, muzyki		Przed- stawi- ciele nauki		Dzia- lacze poli- tyczni, samo- rządowi		Żoł- nierze, uczest- nicy wojen		Kró- lowie, szlach- ci,ce, właś- ciciele dóbr		Dział- cze spo- łeczni, nauczy- ciele		Spor- towcy		Leka- rze		Inżynie- rowie, archi- tekci, przedsię- biorcy		Księża, biskupi, arcybi- skupi, ojcowie		Postaci literac- kie, fil- mowe, symbole kultury							
	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G	L	G		
dolnośląskie	9	9	6		5	7	1	1	2	1	10	1	2		4				8					47	19			
kuj-pom.	6	1	2	1	2	2	3	3			3	1	3	1	1				4	2				24	11			
lubelskie	2	1	2		1	2	1	1	1		2								3					12	4			
lubuskie	1				2						1								2				6	-				
łódzkie	10	1	1		4	3	3		1		2						1				1		23	4				
małopolskie	16	3	1		5	6	6	3			7	1	1	1	1		4		8			1	49	14				
mazowieckie	24	4	3		8	22	23	9	1		7	3	1	3	1	3	8		11			1	89	39				
opolskie	1				1					1					1					1			1	4				
podkarpackie	3	1	3		1		4						1						5				17	1				
podlaskie	1				3	2	2							1					2				9	2				
pomorskie	6	6	1		5	4	3	1	1		3		2	1	1		2		8		1		32	12				
śląskie	17	5	2		11	4	11	3	1		7		5	3	2	1	2		12	2	1	1	72	17				
świętokrzyskie	3	1	2	1	3		1				2				1		1						13	2				
warm.-maz.	2	3				2	2	2		1			1				1		3				9	8				
wielkopolskie	16	1	10	1	10	5	16	1			4		4		3		5		9				77	8				
zach.-pom.	3	3			3	3	6	4	1		5	1			2				5				2	23	15			
RAZEM	119	40	33	6	63	66	80	24	8	3	53	7	20		21	3	24	-	80	5	2	6	503	160				

*L — patroni rozpoznawalni lokalnie, G — patroni rozpoznawalni globalnie

Tabela 4. Patronki świeckie w nazwach polskich skwerów (dane liczbowe z 31 lipca 2023 r. wg rejestru TERYT <https://teryt.stat.gov.pl>)

Patronki świeckie w nazwach skwerów																																
Województwa	Przedstawicielki kultury, literatury, sztuki, muzyki			Przedstawicielki nauki			Działalności społeczne, samorządowe			Żołnierki, uczestniczki wojen			Królowe, szlachcianki, właścicielki dóbr			Działalności społeczne, nauczycielki			Sportsmenki			Lekarki			Architekci			Postacie literackie, filimowe, symbole kultury			RAZEM	
	L	G		L	G		L	G		L	G		L	G		L	G		L	G		L	G		L	G		L	G			
dolnośląskie	4	1	1				1						2				4	1				1			2				13	3		
kuj.-pom.																												1	-			
lubelskie	1		1			1																						3	-			
lubuskie																												-	-			
łódzkie	2	2					1									1									3			6	3			
małopolskie	6	1	1													4	1											11	2			
mazowieckie	6		1	1			4	1								6							1					15	5			
opolskie																												-	-			
podkarpackie			1																									1	-			
podlaskie	3											1				1	1								1			6	1			
pomorskie	1	1				3	1									4									1			8	3			
śląskie	2	1				2	3					2					1								1			7	5			
świętokrzyskie	1																1											1	1			
warm.-maz.																1												2	-			
wielkopolskie	4	1	1			6	1					1				2	2	1										15	4			
zach.-pom.	2																											1	3			
RAZEM	32	7	6	1	12	11	3	-	6	-	23	7	2	1	7	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	92	28			

* L — patronki rozpoznawane lokalnie, G — patronki rozpoznawane globalnie

Ponieważ ten sam rejestr odnotowano w najnowszych nazwach ulic motywowanych nazwiskami żeńskimi (Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska, 2023, s. 98–100), można uznać, że najwyższą wagę przywiązuje się do dziedzictwa kulturowego oraz wolności i ceny, jaką za nią trzeba zapłacić. Gdy połączymy obie ostatnie grupy, które przecież są sobie bliskie, to nadal prym wiodą nazwy upamiętniające artystów. Można by powiedzieć, że bez kultury nie ma narodu. W sytuacji kraju zniewolonego tylko kultura spaja naród. Dlatego pośród patronów skwerów najliczniej pojawiają się pisarze, poeci, publicyści i dziennikarze, muzycy, piosenkarze, malarze, filmowcy, aktorzy, rzeźbiarze, fotografowie. Wielu z nich to artyści drugiej połowy XX wieku i przełomu wieków (Czesław Niemen ‘muzyk’, Jerzy Has ‘reżyser filmowy’, Paweł Królikowski ‘aktor’, Andrzej Wajda ‘reżyser filmowy’, Konrad Swinarski ‘reżyser teatralny’, Andrzej Wojciechowski ‘założyciel Radia Zet’, Wojciech Młynarski ‘poeta, artysta kabaretowy’, Henryk Derwich ‘rysownik’). Upamiętnia się też polityków z niedalekiej przeszłości, działaczki niepodległościowe, opozycjonistów (Stanisław Jach ‘przywódca strajku w zajezdni PKS w Miliczu’), prezydentów miast (Franciszek Jamroz ‘prezydent Gdańska do 1994 roku’), radnych (Maciej Zawieja ‘radny Poznania’), konsulów (Łukasz Horowski ‘konsul honorowy Ukrainy w Poznaniu’), strażaków, którzy zginęli na służbie (Michał Tomiak ‘z Poznania’), a następnie weteranów powstania styczniowego, działaczy sanacyjnych, obrońców Westerplatte, żołnierzy⁸ AK, powstańców warszawskich, cichociemnych, orlęta lwowskie, ofiary II wojny światowej, getta warszawskiego. Na kolejnych miejscach na liście rangowej znajdują się działacze społeczni i nauczyciele (90 nazw) oraz księża (85 nazw), a zatem swoiści przewodnicy tak po świecie *profanum*, jak i *sacrum*. Ich zdecydowana większość to postaci znane lokalnie, dyrektorzy szkół, księża lokalnych parafii. Rzadziej reprezentowani są naukowcy (46 nazw), lekarze (31 nazw), inżynierowie (25 nazw) oraz sportowcy (23 nazwy). W czasach najnowszych sporadycznie upamiętnia się władców i właścicieli ziemskich (17 nazw). Są oni ściśle powiązani z daną przestrzenią bądź ich ranga nie wymaga takich relacji (Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło). Dla przykładu, ponieważ Zygmunt Stary był księciem głogowskim, upamiętnia się go w Głogowie, z kolei w Nowym Dworze Mazowieckim powstał skwer Stanisława Poniatowskiego na pamiątkę nadania praw miejskich przez księcia, w Gdańsku patronem mógł zostać tylko Świętopełk Wielki, książę Pomorza Gdańskiego. Najrzadziej jednak uwaga współczesnych kieruje się w stronę bohaterów wyimaginowanych (9 nazw), reprezentujących literaturę klasyczną i popularną (Kordian, Pan Tadeusz, Balladyna, Pilot Pirx,

⁸ Do tej kategorii zaliczono wyjątkową nazwę — *Skwer Niedźwiedzia Wojtki* — upamiętniającą niedźwiedzia przygarniętego przez żołnierzy Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa, biorącego udział w bitwie pod Monte Cassino, któremu nadano stopień kaprała.

Pies Fafik, Wiedźmin), film (Papa Smerf, Franciszek Maurer 'główny bohater filmu «Psy» w reżyserii Władysława Pasikowskiego'), a także legendy miejskie, np. o Starym Alojzym w Tychach.

W tym miejscu należy wspomnieć o upamiętnianiu świętych w nazwach skwerów, ponieważ w zasadzie (w tab. 3 i 4 to oddzielna kolumna) łącznie stanowią one 105 jednostek, co daje im czwarte miejsce na liście rangowej nazw odantroponimicznych, zaraz po grupie motywowanej nazwiskami żołnierzy i ofiar wojen. Najczęściej tu przywołuje się symbol współczesności, tj. św. Jana Pawła II (34% wszystkich nazw sakralnych). Obecnie dość często za patrona obiera się kardynała Stefana Wyszyńskiego. Z kolei wśród patronek nierzadko pojawia się Matka Boża lub Najświętsza Maryja Panna (NMP), co jest kontynuacją swego rodzaju trendu nazewniczego, który jest zauważany w polskiej plateonimii maryjnej (Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska, 2023, s. 99), a w kulturze włoskiej należy do wyjątkowo popularnych (Gałkowski, 2020, s. 23).

Wyłaniający się z analizy nazw skwerów obraz nazewnictwa pamiątkowego w XXI wieku podlega transformacjom, bo zmierza już od dwóch dekad (choć zapoczątkowano go u schyłku lat 90. ubiegłego stulecia) w kierunku silnego związku z małymi ojczyznami. Nowym przestrzeniom patronują artyści ściśle związani z określonymi wydarzeniami (Witold Gombrowicz 'wyruszył z Gdyni do Argentyny') bądź miejscem urodzenia (Victor Young 'kompozytor pochodzący z Mławy', Grażyna Chrostowska 'urodzona w Lublinie', Krzysztof Kolberger 'urodzony w Gdańsku') lub zamieszkania (Tymoteusz Karpowicz 'mieszkał czasowo we Wrocławiu', Andrzej Grubba 'mieszkał w Sopocie', Wojciech Młynarski '10 lat mieszkał w Komorowie'), śmierci (Zbyszek Cybulski 'zginął we Wrocławiu', Alina Obidniak 'zmarła w Jeleniej Górze'), działalnością zawodową (Jerzy Has 'kręcił filmy we Wrocławiu', Czesław Niemen 'występował w Grudziądzu') itp. Te nadania stanowią 75,9% nazw pamiątkowych męskich i 76,7% żeńskich.

W zakresie nielicznych patronów niezwiązanych bezpośrednio z konkretną przestrzenią, w której ich uhonorowano, tzw. rozpoznawanych w skali ogólnokrajowej, najliczniej reprezentowana jest grupa powiązana z polityką (np. Tadeusz Kościuszko, gen. Józef Haller, Wincenty Witos, Wojciech Korfanty, Roman Dmowski, Stanisław Mikołajczyk, Ignacy Daszyński, Józef Piłsudski, Aleksandra Piłsudska, Danuta Siedzikówna „Inka”, gen. Władysław Sikorski, Witold Pilecki, Ryszard Kukliński, Paweł Adamowicz, Tadeusz Mazowiecki, Władysław Bartoszewski, Anna Walentynowicz, Kornel Morawiecki, Ryszard Kaczorowski, Lech Kaczyński, Maciej Płażyński, Aniela Steinsbergowa 'adwokatka, działaczka KOR') i wojskowością (np. Jerzy Pertkiewicz 'żołnierz AK, harcemistrz', gen. Stefan Grot-Rowecki, płk. Bolesław Zoń). Nadania ściśle wynikają z polityki rządu, upamiętniania osobistości symbolizujących okres II Rzeczypospolitej, Armii Krajową, a także postaci cenione przez obóz rządzący. Honoruje się również — lecz w mniejszym zakresie — patronów powiązanych

zawodowo z muzyką (Krzysztof Komeda, Ignacy Paderewski, Fryderyk Chopin, Jacek Kaczmarski, Agnieszka Osiecka), malarstwem (Józef Chełmoński, Jan Matejko, Piotr Tadeusz Potworowski), literaturą (Joseph Conrad, Papcio Chmiel, Stefan Kisielewski, Czesław Miłosz, Witold Gombrowicz, Irena Tuwim, Stefan Żeromski), filmem i teatrem (Stanisław Bareja, Gustaw Holoubek, Aleksander Zelwerowicz, Jan Kobuszewski, Irena Kwiatkowska, Helena Modrzejewska), skautyngiem (Robert Baden-Powell 'założyciel skautingu', Olga Drahonowska-Małkowska 'działaczka skautingu'), przestrzeni sacrum (św. Jan Paweł II, bł. Stefan Wyszyński, bł. Jerzy Popiełuszko, św. Maksymilian Maria Kolbe), medycyną, farmacją i społecnictwem (Henryk Jordan, Ignacy Łukasiewicz, Janusz Korczak, Irena Sendlerowa).

Niewielką, lecz rozpoznawalną grupę, stanowią uhonorowania nierodzimych patronów, spoza Polski. Dyskurs społeczny dostrzega osoby zaangażowane w tzw. sprawę polską (Harivansh Rai Bachchan 'poeta indyjski, popierający ruch Solidarności'; Raoul Wallenberg 'szwedzki dyplomata, Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata'), wybitnych działaczy politycznych różnej narodowości, w tym bohaterów określonych czasów i przestrzeni walczących o prawa człowieka. Patronują oni głównie, co z pewnością nie jest przypadkowe, warszawskim skwerom: Martin Luther King, Nelson Mandela, Mahatma Gandhi, François Mitterrand, Ronald Reagan, Georges Clemenceau 'polityk francuski', Herbert Clark Hoover, Dawid Ben Gurion 'polityk izraelski', Szmul Zygielbojm 'polityk polsko-żydowski, który po upadku powstania w getcie popełnił samobójstwo w proteście przeciwko bezczynności aliantów', Jerzy Kastriot (Skanderbeg) 'albański bohater narodowy', Vaclav Havel, Willy Brandt 'polityk, kanclerz RFN'. Zauważalna jest także onimiczna reakcja na sytuację w Ukrainie, ponieważ kilka skwerów ochrzczono nazwiskami ukraińskich poetów — Tarasa Szewczenki i Wasyla Stusa — oraz ukraińskiego generała Marko Danyłowycza Bezruczki, który walczył razem z Polakami w wojnie polsko-bolszewickiej. Określenia skwerów nadaje się również, by uczcić burmistrzów (np. Istvana Almasiego 'burmistrz Hódmezovasarhely na Węgrzech') pochodzących z miast partnerskich lub poetów (Szota Rustaweli 'poeta gruziński') powiązanych swoją twórczością z danym krajem.

Najistotniejszym novum w płaszczyźnie nazw, a przede wszystkim w świadomości społecznej, jest zwrot ku patronom niepolskim (głównie Niemcom), niegdyś żyjącym i pracującym na terenach przyłączonych do Polski w 1945 roku, jak Dolny Śląsk czy Pomorze Zachodnie. Ten kierunek pokazuje po raz kolejny, jak twórca nazwy własnej chce być sprawiedliwy, chce pamiętać o ważnych wydarzeniach, istotnych dokonaniach osób związanych z konkretnym miejscem, niezależnie od ich pochodzenia. Są wśród nich: przedsiębiorcy (Ferdynand Schichau, Elbląg), architekci (Hans Scharoun, Paul Schreiber, Wrocław), lekarze (Alfred Bielschowsky, Namysłów), inżynierowie (Charles Proteus Steinmetz, Wrocław), radni (Richard Holtz 'współzałożyciel Katowic'), rzeźbiarze (Teodor Kalide,

Gliwice), działacze (Ernst von Prittwitz, Katowice), a także poczmistrz Cesarstwa Niemieckiego (Heinrich von Stephan, Słupsk). Dzięki tego rodzaju onimom widzimy, jak bardzo zmienia się społeczne postrzeganie własnej przestrzeni i poczucie ciągłości historii, która umie wybaczać, dba o prawdę przeszłości.

Nowym trendem w systemie nazw skwerów, lecz także i ulic (Rutkiewicz-Hanczewska, Walkowiak, 2023, s. 94–95), jest zwiększająca się liczba zbiorowych nazw osobowych (Walkowiak, Rutkiewicz-Hanczewska, 2022, s. 70–71). Nie tyle chodzi tu o patronów wskazanych z imienia i nazwiska (por. *Skwer Marii i Lecha Kaczyńskich*, *Skwer Prezydenta Rzeczypospolitej z Małżonką* oraz skwery: *Emila i Georga Zillmannów*, *im. Harcmistrzów Ludmiły i Stefana Mazurkiewiczów*, *Filipiny i Konstancji Studzińskich*, *Zofii i Zdzisława Żelaznych*), co o nazwy odapełtatywne, których jest najwięcej. Przewyższają one procentowo (17,1% wszystkich nazw) grupę określeń motywowanych antroponimami żeńskimi. Ich zauważalna liczebność wskazuje na to, że współcześni w polu swojego widzenia dostrzegają zbiorowość, ogół. Można by powiedzieć, że kolektywizm został doceniony przez kulturę indywidualistyczną, za którą uchodzi kultura tzw. Zachodu (Nisbett, 2015). Ponieważ dyskurs jest społecznie zdeterminowany, a w związku z tym bardzo dynamiczny (Rutkowski, Skowronek, 2020, s. 30), widzimy, że świadomość tego, że nie tylko dzięki wybitnym jednostkom udaje się walczyć o wolność, tworzyć kulturę danego społeczeństwa, materializuje się na naszych oczach i przyobleka postać licznych nazw. Niezauważane dotąd osoby anonimowe okazują się wartością społeczną, bo przecież w ich cieniu wielcy tego świata mogli i wciąż mogą zaistnieć. Dostrzega się głównie anonimowych walczących zarówno na frontach I, jak i II wojny światowej, w lokalnych bitwach oraz w powstaniach i to w najróżniejszych formacjach: sybiraków (*Skwer Sybiraków*), żołnierzy wyklętych (*Skwer Żołnierzy Wyklętych*), czołgistów (*Skwer Czołgistów*), uczestników Akcji Pensjonat (*Skwer Uczestników Akcji „Pensjonat”*), bohaterów Akcji Bollwerk (*Skwer Bohaterów Akcji Bollwerk*), junaków (*Skwer Junaków*), kombatanów (*Skwer Kombatantów*), powstańców śląskich (*Skwer Powstańców Śląskich*), powstańców wielkopolskich (*Skwer im. Powstańców Wielkopolskich*), harcerzy (*Skwer im. Polskich Harcerzy*), lotników polskich (*Skwer im. Lotników Polskich*), bohaterów Szymankowa (*Skwer Bohaterów Szymankowa*), represjonowanych żołnierzy-górników (*Skwer Represjonowanych Żołnierzy-Górników*), szwoleżerów (*Skwer Szwoleżerów*). Twórcy określeń skwerów nie unikają konotacji, od których we współczesnych przestrzeniach publicznych zwykło się odchodzić, dlatego niemało następujących nazw upamiętnia ofiary, jeńców i inwalidów wojennych: *Skwer Ofiar OUN-UPA*, *Skwer Ofiar Tragedii Górnośląskiej*, *Skwer Jeńców Ostaszkowa*, *Skwer Męczenników Oświęcimskich*, *Skwer Ofiar Tragedii 1896 roku w Kopalni Kleofas*, *Skwer Ofiar Zbrodni Katyńskiej*, *Skwer Orląt Lwowskich*, *Skwer Inwalidów Wojennych*. Co istotne, w nazewniczym dyskursie taką samą reprezentację ma przeszłość, jak i teraźniejszość. Tu i teraz znajduje swój wyraz

w określeniach honorujących określone grupy zawodowe: kolejarzy, nauczycieli, latarników, strażaków, sportowców, w tym olimpijczyków, przedsiębiorców, strażaków, rzemieślników, regionalistów, żołnierzy narodowych sił zbrojnych, a także pokojowych misji zagranicznych. Nie brakuje też odniesień uwzględniających kryteria wiekowe, pokoleniowe (*Skwer Seniora*⁹, *Skwer Katowickich Seniorów*, *Skwer Latających Babć z Plusem*, *Skwer Trzech Pokoleń*, *Skwer Pokoleń Mazura Wydminy*¹⁰), sakralne (*Skwer Benedyktynski*, *Skwer Tyniecki*) oraz związane z pochodzeniem (*Skwer Kresowian*, *Skwer Pierwszych Osadników Bamberskich*) czy przynależnością subkulturową (*Skwer Eki z Małeki*). Docenia się symbole kultury i sztuki tak w wymiarze ogólnopolskim (*Skwer „Starszych Panów”*, *Skwer „Czterech Wieszczów”*), jak i lokalnym (*Skwer Artystów Siemiatyckich*, *Skwer Artystów Grupy Janowskiej*, *Skwer Młodych Plastyków*). Nieczęsto, lecz pojawiają się upamiętnienia nierodzone, które dotyczą zbiorowości wspomagających Polaków na uchodźstwie (*Skwer Dobrych Indyjskich Maharadzów*). Dostrzega się również feminatywny wymiar zbiorowości w kontekście wojennym (*Skwer Matek Chrestnych Powstania Wielkopolskiego*), jak i powojennym (*Skwer Matki*, *Skwer Matki Sybiraczki*), a także społeczność dzieci (*Skwer im. Kombatantów i Polskich Dzieci Wojny*, *Skwer Przyjaciół Dzieci*). W toczonym współcześnie dyskursie onomastycznym pobrzmiewają też odgłosy najnowszych wydarzeń politycznych związanych z wojną w Ukrainie (*Skwer Obrońców Ukrainy 2022*) oraz z działalnością Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (*Skwer Wolontariuszy*, *Skwer Wolontariuszy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy*).

5. PODSUMOWANIE

Nadawanie nazw skwerom nadal uchodzi za fenomen nie tylko językowy, lecz także pozajęzykowy. Nasze analizy pozwalają sądzić, że ogarniająca kraj potrzeba rewitalizacji zapomnianych, opuszczonych, niejednokrotnie straszących nieporządkiem przestrzeni okazała się być impulsem do rozpoczęcia ogólnonarodowego dyskursu nad wartościami i ideami. Niewątpliwie pomogła w tym specyfika samego obiektu, oddalonego od centralnych arterii, ulokowanego na uboczu, zbytnio niewadzącego, bezadresowego, a zatem niewymagającego, by jego nazwa była poręczna w użyciu, krótka, zgrabna, ładnie brzmiąca. Ich twórcy szybko dostrzegli też możliwość wydobycia z zapomnienia wielu godnych nagłośnienia symboli, przyczyniając się do zmiany motywacji na kierunek od nazwy do obiektu. Wobec braku obiektów w postaci ulic mogących honorować wybrane treści, łatwiej znaleźć gotowy do nazwania obszar w roli skweru, terenu niewielkiego, czasem w rodzaju

⁹ Nazwy z gatunku *Skwer Seniora*, *Skwer Weterana*, *Skwer Matki* uznajemy za zbiorowe, ponieważ singularna forma jest semantycznym wykładnikiem liczby mnogiej.

¹⁰ Nazwę *Mazur* nosi lokalny klub sportowy w miejscowości Wydminy.

trawnika u zbiegu ulic, jak na przykład *Skwer Kółeczko* w Krakowie. Tym samym nazwy skwerów można uznać za doskonały wyraz „zimnych» nośników kanonu” (Rutkowski, 2024), które „chłodno” uczestniczą w codzienności, na uboczu, nie wyróżniając się zanadto. Mariusz Rutkowski (2024, s. 31), sięgając do teorii banalnego nacjonalizmu autorstwa Michaela Billiga (2008), nazewnictwo miejskie uznał za wyraz banalnego kanonu, bo upowszechnianego przez codzienne praktykowanie, dzięki czemu może on się objawić i utrwalić. Nazewnictwo miejskie i każde inne, które towarzyszy codzienności, na szyldach ulicznych może nabierać charakteru banalnego, lecz w kontekście społecznego egalitaryzmu. Symbole narodowe (zarówno postaci, jak i dzieła sztuki) znajdujące się w codziennej przestrzeni miejskiej tracą znamiona elitarności (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013, s. 53–55), przybliżają się do zwykłych użytkowników, upowszechniają się, są w zasięgu każdego, co oznacza, że ów każdy może trafić do sfery dotąd wydawałoby się nieosiągalnej i zostać uprzywilejowanym.

Dyskurs prowadzony za pośrednictwem tak licznie dziś kreowanych określeń skwerów, stanowiących doskonały przykład kulturonimów, tj. jednostek „odzwierciedlających aksjologiczno-symboliczny rdzeń wspólnoty” (Rutkowski, 2024, s. 38), pokazuje, że współcześni nad wyraz cenią sobie zakotwiczenie w przeszłości oraz osadzenie z umotywowaniem w teraźniejszości. Przywołują zapomniane dziś nazwy terenowe i wodne, patrzą na obiekty przez pryzmat ich ulokowania, koloru czy funkcji, którą mają pełnić. Dla nich nazwa musi pamiętać inną nazwę lub krajobraz, w którym się znajduje. Określenie niemotywowane, chciałoby się powiedzieć bez motywacji realnoznaczeniowej, nie ma swojej wagi, nie ma racji bytu. Szacunek do historii, wiedza o swoich korzeniach, przodkach, ich dokonaniach staje się najważniejsza.

Wyjątkowo istotnym elementem nowej narracji współczesnych jest to, że zwrot ku przeszłości dotyczy też upamiętniania osób innej narodowości, lecz ściśle związanych z obszarem naszego kraju, pracujących na rzecz danej przestrzeni w innej niż współczesna rzeczywistości.

Nazwy skwerów są symbolem dyskursu sprawiedliwości, honorują współtwórców naszej przeszłości i ich dokonania, artystów, naukowców, działaczy samorządowych i społecznych, bojowników o wolność, męczenników, sportowców, lekarzy, inżynierów, wynalazców, księży, a także mniejszości narodowe. W rdzeniu wartości, które można zdekonstruować w procesie oglądu nazw skwerów, znajduje się przede wszystkim wolność i niepodległość oraz kultura, które razem się przenikają.

Prowadzone publicznie dyskusje dotyczące równouprawnienia kobiet i mężczyzn, wywołane głównie za sprawą rocznicy uzyskania praw wyborczych przez kobiety z 2018 roku, tylko symbolicznie odcisnęły swoje piętno na określeniach skwerów w postaci pięciu określeń honorujących prawa kobiet i same kobiety. Nie widać wyraźnych znaków transformacji myślenia o próbie zachowania

równości w zakresie płci. Liczba nazw motywowanych żeńskimi antroponimami stanowi 16,1% wszystkich nazw odantroponimicznych i 8,4% całego materiału. Dyskurs wrócił na dawne tory, zapewnienia samorządowców, by dbać o parytety (Rutkiewicz-Hanczewska, Walkowiak, 2023, s. 92–93), nie aktualizują się w przestrzeni nazw skwerów, które powstają w tzw. nowych czasach, w pierwszych dekadach XXI wieku, czasach nadziei na zmianę dawnych trendów.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można wskazać, że nazwy skwerów niewątpliwie okazały się reakcją na potrzebę uobecniania wartości i idei, a ulegając upowszechnieniu, stały się zarazem modne.

LITERATURA

- Billig, M. (2008). *Banalny nacjonalizm* [Banal nationalism] (M. Sekerdej, tłum.). Kraków: Znak.
- Bobński, M. (2009, 27 marca). Skwer Wolnego Tybetu — Warszawa bała się Chin, Olsztyn nie. *Naszemiasto.pl*. <https://naszemiasto.pl/skwer-wolnego-tybetu-warszawa-bala-sie-chin-olsztyn-nie/ar/c2-4430798>
- Bubak, J. (1965). Nazwy przeniesione w polskiej toponomastyce [Transferred names in Polish toponomastics], cz. I. *Onomastica*, 10, 50–73.
- Bubak, J. (1966). Nazwy przeniesione w polskiej toponomastyce [Transferred names in Polish toponomastics], cz. II. *Onomastica*, 11, 43–61.
- Gałkowski, A. (2020). Feminine urbanonyms in Polish and Italian linguistic landscapes. *Lege Artis. Language Yesterday, Today, Tomorrow*, 5(1), 2–53.
- Handke, K. (1992). *Polskie nazewnictwo miejskie* [Polish urban names]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Omnitech Press.
- Handke, K. (1997). Przemiany w polskim nazewnictwie miejskim ostatniego półwiecza jako obraz działań pragmatycznych [Changes in Polish urban naming in the last half-century as an image of pragmatic action]. W: K. Handke, H. Popowska-Taborska (red.), *Rozważania i analizy językoznawcze. Wybór prac wydanych z okazji 65. urodzin Autorki* (s. 469–476). Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kaleta, Z. (1998). Teoria nazw własnych [Theory of proper names]. W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia* (s. 15–36). Warszawa–Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Kursa, M. (2022, 28 września). Centrum Krakowa szatowane na skwery upamiętniające kogoś. Rada Dzielnicy I mówi „stop” [Krakow’s center divided into squares commemorating someone. District I council says “stop”]. *Gazeta Wyborcza*. <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,28959751,centrum-krakowa-szatowane-na-skwery-upamietniajace-kogos-rada.html>
- LOS. (2022, 25 lipca). Oto najbiedniejsze gminy w kraju. Od „polskiego Kuwejtu” dzieli je przepaść. *Money.pl*. <https://www.money.pl/gospodarka/oto-najbiedniejsze-gminy-w-polsce-od-polskiego-kuwejtu-dzieli-je-przepasc-6794258187754368a.html>
- Nisbett, R.E. (2015). *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie Wschodu i Zachodu myślą inaczej?* [The geography of thought: How Asians and Westerners think differently... and why] (E. Wojtych, tłum.). Sopot: Smak Słowa.
- Oronowicz-Kida, E. (2014). *Oficjalne nazwy wiejskich ulic w województwie podkarpackim: studium językowo-kulturowe* [Official names of streets in the villages of the Podkarpackie Voivodship: A linguistic and cultural study]. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.

- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej* [Onymic genology. Proper name on a motivational and communicational level]. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M., Walkowiak, J. (2023). Kobiety w nazwach polskich ulic nadanych w latach 2018–2022: stagnacja czy zmiana? [Women in Polish street names: stagnation or change?]. *Język Polski*, 4, 91–108.
- Rutkowski, M. (2024). Polska toponimia miejska jako banalny kanon kultury [Polish urban toponyms as a banal canon of culture]. *Onomastica*, 68, 29–41. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.68.3>
- Rutkowski, M., Skowronek, K. (2020). *Onomastyczna analiza dyskursu* [Onomastic discourse analysis]. Kraków: Wydawnictwa Akademii Górniczo-Hutniczej.
- Treder, J. (1979). Nazwy ponowione wśród nazw przeniesionych [Reiterated names among the transferred ones]. *Onomastica*, 24, 19–43.
- Treder, J. (1980). Nazwy typu *Betlejem, Brazylia, Warszawa* na Kaszubach [Names like *Betlejem, Brazylia, Warszawa* in Kashubia]. *Jantarowe Szlaki*, 23, 56–57.
- Walkowiak, J. (2022). These garden squares are made for naming: New onyms in Polish urban space. W: O. Felecan, A. Bugheșiu (red.), *Proceedings of the Fifth International Conference on Onomastics "Name and Naming" — Multiculturalism in Onomastics* (s. 559–569). Cluj Napoca: Editura Mega.
- Walkowiak, J., Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2022). Nazwa w poszukiwaniu obiektu, czyli o nowej tendencji w nazewnictwie polskich miast ze szczególnym uwzględnieniem urbanonimii Poznania [A name in search of an object: The most recent trend in the naming of Polish cities with particular reference to the urbanonymy of Poznań]. W: M. Rutkiewicz-Hanczewska, J. Walkowiak (red.), *Wielkopolska nazwami opisana* (T. 2, s. 60–78). Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Zagórski, Z. (2008). Nazwy części miasta (dzielnic, osiedli, wsi, osad miejskich) [Names of parts of the city (districts, settlements, villages, urban settlements)]. W: Z. Zagórski (red.), *Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów* (s. 29–40). Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

SUMMARY

THE PHENOMENON OF NAMING SQUARES IN POLAND

Although garden squares have existed in Polish cities for a long time, it was not until this century that they began to be given proper names. In August 2023 there were nearly one and a half thousand such named objects in Poland, while in November 2024 their number exceeds 1550 and is steadily increasing. The banks of names waiting to be used, kept by local authorities, are ever increasing as well. Observing this process of nomination constitutes a kind of natural social experiment, in which an urban name is largely freed from the pragmatic function traditionally ascribed to it so far and from the limitations that this function entails, such as length, ease of articulation, consistency with the semantic nest, or unambiguity in the postal address function. The subject of the article is a synchronic analysis of all the names of garden squares of Poland, classified according to their location and by semantic categories. The text answers the questions of whether there are cities or voivodeships where garden squares are more popular and what motivational tendencies for their nomination prevail. The social perception of their creation and the controversies and disputes that sometimes accompany their name-giving process are also discussed, using selected examples. The authors consider what social needs are met in the creation of garden square names, and what the future and subsequent consequences of this new naming fashion may be.

Keywords: garden squares, urban naming, naming discourse